

Niechłubne osiągnięcie Indonezji

3 lipca 2014

Po raz pierwszy w historii utrata lasów deszczowych w Indonezji przebiega szybciej niż w Brazylii. Sytuacji nie poprawiło ogłoszone w 2011 roku moratorium na wycinanie lasów.

W latach 2000-2012 w Indonezji zniszczono aż 60 000 km² lasów. Drzewa są wycinane głównie po to, by zrobić miejsce pod plantacje palmy oleistej i inne uprawy. W samym tylko 2012 roku wycięto w Indonezji 8400 km² lasów. W tym samym czasie Brazylia straciła 4600 km². „Lasy deszczowe to płuca planety. Płuca służą do oddychania, jeśli je usuniemy, planeta ucierpi” – mówi Matthew Hansen z University of Maryland.

Władze w Dżakarcie wprowadziły przed trzema laty moratorium na wycinkę lasów. Chcą w ten sposób chronić orangutany, tygrysy sumatrzańskie i inne zagrożone gatunki. Nie bez znaczenia był też fakt, że Norwegia obiecała Indonezji miliard USD za zaprzestanie wycinki. Jednak najwyraźniej moratorium nie działa. Wycinanie drzew przyczynia się też do emisji dwutlenku węgla. ONZ twierdzi, że niszczenie lasów jest odpowiedzialne za 17% emisji powodowanej przez człowieka.

Norwegowie, którzy wypłacili Indonezji 50 milionów dolarów na stworzenie instytucji walczących z wylesianiem, obawiają się, że sytuacja lasów może się pogorszyć. Ostatnie susze zwiększyły bowiem ryzyko pożarów.

Autor: Mariusz Błoński

Na podstawie: Scientific American

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)